



Dnia 9 października 2020 r.

ORZECZENIE w postępowaniu dyscyplinarnym

Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby, w składzie:

1. Jakub Sieradzki – Przewodniczący,
2. Michał Stempin – Członek,
3. Adrian Chróściel – Członek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 października 2020 r. sprawy przebiegu meczu I Ligi Rugby z dnia 26 września 2020 r. pomiędzy RC Legia Warszawa, a Posnanią Poznań, na podstawie § 46 w związku z § 7 pkt. 11, § 27, § 28, § 41, § 47 ust. 1, ust. 2 lit. a) 92 ust. 2, 3, § 97 ust. 1, § 98 Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Rugby (dalej również „Regulamin Dyscyplinarny”) Regulaminu Dyscyplinarnego

postanawia:

1. wymierzyć Mateuszowi Jamrozowi (nr licencji 746) karę dyskwalifikacji w wymiarze 5 meczów,
2. ukarać RC Legia Warszawa karą finansową w wymiarze 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych), która powinna zostać zapłacona w terminie 30 dni od dnia wydania niniejszego orzeczenia,
3. zweryfikować wynik meczu I Ligi Rugby pomiędzy RC Legia Warszawa, a Posnanią Poznań jako przegrany walkowerem przez RC Legia Warszawa,
4. ustalić wynik spotkania jako +5 pkt (25:0 w małych punktach) dla Posnania Poznań,
5. ustalić wynik spotkania jako -1 pkt (0:25 w małych punktach) dla drużyny RC Legia Warszawa,
6. orzec zakaz rozgrywania meczów I Ligi Rugby organizowanych przez RC Legia Warszawa na obiektach sportowych w Warszawie przez następne 3 mecze rozgrywek tejże klasy rozgrywek,
7. rekomendować Kolegium Sędziów PZR bardziej odpowiedzialny dobór obsady sędziowskiej na mecz I Ligi Rugby.

Uzasadnienie

Do Komisji Gier i Dyscypliny PZR wpłynął protokół meczowy spotkania I Ligi Rugby pomiędzy RC Legia Warszawa, a Posnanią Poznań, które miało miejsce w dniu 26 września 2020 r. Na protokole zaznaczono, iż w czasie spotkania trener Mateusz Jamroz wszedł na boisko, używając wulgaryzmów w stosunku do sędziego spotkania, za co został wykluczony definitywnie (czerwona kartka). Następnie wywiązała się ogólna bójka, po której arbiter chciał wznowić zawody, lecz został zaatakowany przez nieznaną mu osobę ubraną w bluzę zespołu Legii, która wyszedłszy z ławki rezerwowych drużyny gospodarzy uderzyła Tomasza Nowaka głową w twarz. W konsekwencji tego zdarzenia sędzia podjął decyzję o zakończeniu meczu przy stanie 0:10 dla Posnania Poznań.

- Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby -

W toku prowadzonego postępowania dyscyplinarnego KGiD umożliwiła złożenie wyjaśnień Mateuszowi Jamrozowi oraz obu zainteresowanym klubom.

W swych wyjaśnieniach Mateusz Jamroz wskazał, że atmosfera była nerwowa już przed spotkaniem, co w dużej mierze spowodowane było zachowaniem arbitra spotkania, który impulsywnie reagował na opóźnienie w udostępnieniu mu szatni, kwestionował rozmiar piłek meczowych, jak również kierował pretensje do ratownika medycznego. Ponadto trener zespołu z Warszawy zaznaczył, że sędzia spotkania mógł znajdować się pod wpływem środków psychoaktywnych. Odnosząc się do przebiegu spotkania wskazał, że arbiter podejmował błędne decyzje związane z przewinieniami zespołu gości, jak również ze zmianą czasową zawodnika zmieniającego szkło kontaktowe. Potwierdził, że wszedł na boisko w trakcie spotkania, formułując pretensje w stosunku sędziego spotkania dotyczącego jakości jego pracy. Zanegował naruszenie nietykalności sędziego. Jednocześnie zaznaczył, że schodząc z boiska został zaatakowany przez trenera zespołu gości, który kopnął go z wyskoku. Zdarzenie to było ogniskiem zapalnym, które doprowadziło do ogólnej bójki obu zespołów, będącej przyczyną zakończenia przez sędziego meczu. Mateusz Jamroz podniósł również, że wezwał policję celem zbadania arbitra na obecność w jego organizmie środków psychoaktywnych, jednak nie zna rezultatów tej interwencji.

W swoich wyjaśnieniach RC Legia Warszawa wyraził sprzeciw dotyczący bliskiego związku sędziego spotkania z drużyną gości. Ponadto zwrócił uwagę na kwestionowanie przez sędziego rozmiaru piłek, pretensje dotyczące opóźnienia w udostępnieniu szatni, a także szereg przewinień dotyczących decyzji stricte meczowych.

W swoich wyjaśnieniach klub Posenania Poznań wskazał, że trener gospodarzy wszedł na boisko i podszedł do sędziego wyzywając go, za co sędzia ukarał go czerwoną kartką. Następnie jego zachowanie doprowadziło do przepychanki zawodników obu drużyn, jednakże uspokojonej przez chwilę. W dalszej części wyjaśnień wskazano, że mecz został zakończony ze względu na uderzenie sędziego przez osobę z ławki rezerwowych drużyny.

Komisja, na podstawie stanu faktycznego ustalonego jak wyżej, postanowiła w pkt 1 na podstawie § 45 ust. 1 lit. b) Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Rugby, podjąć decyzję o ukaraniu trenera RC Legia Warszawa Mateusza Jamroza karą dyskwalifikacji w **wymiarze 5 meczów (rugby XV)**. Oceniając ustalony stan faktyczny Komisja wskazuje, że pomimo zwrócenia się do obydwu klubów, nie dysponowała zapisem video dokumentującym przebieg zdarzeń przedmiotowego spotkania. Oceniając zatem opisy stanu faktycznego przedstawione przez uczestników przedmiotowego meczu Komisja stwierdza naganność zachowania Mateusza Jamroza. Abstrahując od wątpliwości dotyczących obsady sędziowskiej na przedmiotowy mecz, należy podkreślić zdecydowaną naganność zachowania trenera zespołu gospodarzy. W pierwszej kolejności podkreślić bowiem należy fakt, iż Mateusz Jamroz wszedł na boisko w trakcie trwania meczu, a następnie werbalnie wyraził swe niezadowolenie dotyczące decyzji arbitra związane z przebiegiem spotkania, używając słów uważanych powszechnie za wulgarne. Z całą stanowczością podkreślić należy, że zachowanie trenera gospodarzy nie licytowało z powagą meczu rugby. Nawet jeśli uznać, że klub RC Legia Warszawa, a także sam Mateusz Jamroz miał wątpliwości dotyczące obsady sędziowskiej, to trzeba z całą stanowczością podkreślić, że sposób wyrażenia tychże pretensji nie odpowiada powadze meczu na drugim poziomie rozgrywek rugby rozgrywanych w Polsce.

- Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby -

Mając na względzie powyższe okoliczności Komisja uznała, że należy ukarać Mateusza Jamroza karą dyskwalifikacji w wymiarze wskazanym powyżej. Nie ulega wątpliwości, że obsada sędziowska przedmiotowego spotkania mogła budzić wątpliwości drużyny gospodarzy, jednakże podkreślić należy, że wszelkie tego typu zastrzeżenia należy formułować przed rozpoczęciem meczu i kierować je do Kolegium Sędziów PZR. Oceniając przebieg przedmiotowego spotkania Komisja nie mogła oceniać doboru oraz pracy arbitra, ponieważ nie posiada ku temu legitymacji. Mając jednak na względzie fakt, iż mecz sędziował sędzia, mający stałe miejsce zamieszkania w Poznaniu Komisja wyraża zdecydowaną dezaprobatę oraz sprzeciw, rekomendując Kolegium Sędziów rozsądniejszy i bardziej odpowiedzialny dobór obsady sędziowskiej na mecze I Ligi Rugby. Z pola widzenia Komisji nie znika ponowny kontrowersyjny wybór sędziego głównego na tym poziomie rozgrywek, który pierwotnie miał miejsce podczas meczu Rugby Białystok, a AZS-AWF Warszawa rozgrywanym w trakcie rozgrywek 2019/2020. Tym samym, w ocenie Komisji, Kolegium Sędziów powinno przyłożyć większą wagę do obsady sędziowskiej na każdym poziomie rozgrywek rugby w Polsce.

Mając na względzie ustalony stan faktyczny, a także treść § 47 Regulaminu Dyscyplinarnego należy uznać, że RC Legia Warszawa, pełniąc rolę gospodarza, nie zapewnił bezpieczeństwa uczestnikom tegoż sportowego zdarzenia. Przyjęcie powyższego prowadzi do uznania za słuszne ukaranie RC Legia Warszawa karą finansową wskazaną w pkt 2 orzeczenia. Jest to najwyższy możliwy wymiar kary za przedmiotowe przewinienie. Dodatkowo, zważając na wagę przedmiotowego zdarzenia oraz konsekwencje jakie może ono przynieść dla przebiegu rozgrywek I Ligi Rugby, Komisja uznała za zasadne ukaranie gospodarza rozgrywek karą walkowera, co znajduje odzwierciedlenie w pkt 3, 4 oraz 5 orzeczenia.

Ponadto, biorąc pod uwagę przebieg zdarzeń podczas przedmiotowego spotkania, jak również kategorię naganność zachowania osoby związanej z drużyną gospodarzy, która zaatakowała w sposób niewątpliwie nieuzasadniony, jak i bezprecedensowy sędziego meczu, uznać należy za zasadne ukaranie zespołu gospodarzy karą wskazaną w pkt 6 orzeczenia. Podkreślić bowiem należy, że organizacja zawodów I Ligi Rugby musi odbywać się w sposób bezpieczny dla wszystkich uczestników, a ponadto zabezpieczać przebieg rozgrywek. Nie ulega wątpliwości, że atak na sędziego zawodów przez przedstawiciela zespołu gospodarzy zasługuje na potępienie oraz nie licuje z powagą zawodów I Ligi Rugby. Z pola widzenia Komisji nie schodzi ponadto okoliczność wzywania RC Legia Warszawa do wskazania personaliów osoby, która zaatakowała sędziego, z możliwości której klub ten nie skorzystał. Konsekwencją powyższego jest uznanie RC Legia Warszawa jako klubu niedającego gwarancji organizacji bezpiecznych zawodów sportowych oraz orzeczenie zakazu rozgrywania meczów I Ligi Rugby w Warszawie w wymiarze wskazanym w pkt 6 orzeczenia.

Na marginesie Komisja wskazuje, iż Kolegium Sędziów winno wykazywać się większą starannością i realną oceną wszelkich korelacji sędziów z uczestnikami zawodów. Przebieg przedmiotowego spotkania wskazuje bowiem na możliwość uniknięcia eskalacji konfliktu w przypadku innego doboru obsady sędziowskiej przedmiotowego spotkania.

Na podstawie powyższego Komisja orzekła jak w sentencji.

- na oryginale właściwe podpisy -

- Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby -

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia dyscyplinarnego, stronom przysługuje odwołanie do organu II instancji – Komisji Odwoławczej Polskiego Związku Rugby, które winno zostać złożone w terminie 14 dni od doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem (doręczenie za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres Klubu macierzystego). Odwołanie wnosi się za pośrednictwem organu I instancji i winno ono spełniać wymogi określone w §99 ust. 3 Regulaminu dyscyplinarnego (wpłacenie kaucji pieniężnej w wysokości 300 zł) oraz określone w §100 ust. 1 Regulaminu dyscyplinarnego (oznaczenie organu odwoławczego, oznaczenie strony wnoszącej odwołanie, sprecyzowanie zarzutów wraz z ich uzasadnieniem, żądanie strony wnoszącej,